

Stanowisko Kościoła luterańskiego. Oświadczenie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP w sprawie dopuszczalności stosowania metody *in vitro*

Kościół Ewangelicko-Augsburski (luterański) w Rzeczypospolitej Polskiej zauważa rangę problemów z zakresu biotechnologii w życiu społecznym i w swej teologicznej oraz etycznej refleksji odnosi się na bieżąco do tych zagadnień. W ostatnich latach szczególne znaczenie w polskiej debacie bioetycznej ma zagadnienie zapłodnienia pozaustrojowego, określanego popularnie mianem zapłodnienia *in vitro*.

W ostatnich kilkudziesięciu latach jesteśmy świadkami ogromnych przemian w medycynie i biotechnologii. Począwszy od roku 1978 ludzkość dysponuje metodą pozaustrojowego zapłodnienia (zapłodnienia *in vitro*), której stosowanie pomogło wielu niepełnym parom cieszyć się darem własnych dzieci. Jednocześnie, stosowanie tej metody spotkało się z szeroką krytyką, jak też ze zróżnicowaną oceną moralną. Kościół ewangelicki na świecie nie wypracował jednolitego stanowiska w tym względzie. Polscy luteranie w niniejszym Oświadczeniu opowiadają się za akceptacją stosowania metody *in vitro* jako drogi leczenia niepłodności, przy jednoczesnym stanowczym podkreśleniu sprzeciwu wobec tworzenia i przechowywania zamrożonych embryonów nadliczbowych bez wyraźnego celu późniejszej implantacji do organizmu matki.

Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP akceptuje stosowanie metody sztucznego zapłodnienia, rozumiejąc ją jako formę wspierania rodziny. Uważamy za moralnie dopuszczalne stosowanie metody sztucznego zapłodnienia homologicznego, czyli w sytuacji, gdy nasienie pochodzi od prawnego ojca. Nie wyrażamy aprobaty dla korzystania z obcych gamet, tudzież z pomocy matek zastępczych (surogatek).

Małżeństwo, które nie może mieć dzieci i chce skorzystać z *in vitro*, powinno otrzymać od państwa wszelką, w tym także finansową pomoc i moralne wsparcie ze strony Kościoła. Byłoby niewłaściwe, gdyby *in vitro* pozostało przywilejem dla zamożnych ludzi. *In vitro* powinno być dostępne dla małżeństw, zgodnie z ewangelicką etyką małżeńską i seksualną. Kościół luterański w Polsce nie podziela zastrzeżeń, wedle których *in vitro* grozi traktowaniem dziecka jako „jednego

z dóbr konsumpcyjnych”. Zgodnie z taką argumentacją trzeba by przeciwstawiać się transplantacji, bo jest ona technicznym przedłużaniem życia. Podjęcie leczenia metodą *in vitro* jest ostatecznością, a nie kaprysem czy zachcianką niedoświadczonych rodziców. Jest to sposób, by skorzystać z postępu w medycynie dającego szansę, często jedyną, na potomstwo. Poddanie się procedurze *in vitro* wymaga skomplikowanego leczenia hormonalnego i powinno być poprzedzone głębokim namysłem małżonków.

Kościół luterański głosząc szacunek dla życia, opowiada się za ochroną ludzkiego embrionu, a zarazem afirmatywnie odnosi się do zdobyczy medycyny, o ile te nie szkodzą innym. Sprzeciwia się też wykorzystywaniu bezbronnych istot ludzkich dla celów badawczych.

Kościół formułując tezę o akceptacji procedury *in vitro*, odwołuje się do biblijnego nakazu płodności (1 Mz 1, 28a). Rozpoznajemy, że jedynie Bóg jest źródłem życia (1 Mz 1, 1 nn; Ps 36, 10) i obdarza ludzi błogosławieństwem, jakim są dzieci.

Ewangelicka etyka seksualna jest etyką rodziny i dlatego korzystanie z metody *in vitro* w celu rodzicielskiego spełnienia uważamy za godziwe. Jednocześnie Kościół głosi, że małżeństwo jest nade wszystko wspólnotą kobiety i mężczyzny, a fakt posiadania czy nieposiadania dzieci nie stanowi o wartości związku małżeńskiego.

Kościół jednocześnie podkreśla wyjątkową wartość rodzicielstwa zastępczego i udziela wszelkiego możliwego wsparcia rodzinom podejmującym trud adopcji. W tradycji ewangelickiej rodzina zastępcza jest najlepszą formą opieki nad opuszczonymi lub osieroconymi dziećmi. Z tego też względu Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP zachęca pary małżeńskie, które nie mogą mieć własnych dzieci, do rozważenia, czy adopcja nie byłaby właściwą formą spełnienia potrzeby macierzyństwa i ojcostwa.

Warszawa, 19 kwietnia 2009 r.